



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, wtorek 5 lutego 1963 roku

Nr 31 (5032)

List otwarty czołowych działaczy ZSRR

MOSKWA (PAP). — Nikita Chruszczow, Leonid Breżniew i inni czołowi działacze KPZR i rządu radzieckiego wystosowali do okręgowych komisji wyborczych list otwarty, w którym zgadzają się kandydować na deputowanych do rad najwyższych republik związkowych, na których obszarze pracują i mieszkają.

Autorzy listu dziękują za pomoc zakładów pracy, organizacjom społecznym i wszystkim wyborcom, którzy wysunęli ich kandydatury na deputowanych do rad najwyższych republik związkowych za okazane im zaufanie.

Dotkliwy brak paliw • W oczekiwaniu na odwilż • Mróz niszczy zasiewy • Wilki atakują owce • Ponad 1400 śmiertelnych ofiar • Pesymistyczne prognozy

Atak zimy trwa

LONDYN (PAP). — W poniedziałek Europa, Ameryka Północna i część Azji nadal znajdowały się w okropnych warunkach zimy. Wskutek obfitych opadów śniegu zablokowane zostały drogi i linie kolejowe. Dostawy węgla i ropy naftowej są utrudnione, szczególnie dotkliwy brak paliw daje się odczuć w Niemczech zachodnich, Francji, W. Brytanii i Włoszech.

Przedstawiciele resortów gospodarczych Francji, NRF zapowiedzieli, iż sytuacja w zakresie zaopatrzenia w wę-

giel i ropę naftową pozostanie krytyczna dopóty, dopóki nie nastąpi odwilż i nie zostanie przywrócona normalna komunikacja na drogach oraz na zamrożonych rzekach i kanałach.

Niskie temperatury prawie całkowicie zniszczyły zimowe zasiewy w południowej Francji, Włoszech, a nawet w zazwyczaj słonecznej Sardynii. W wielu okręgach Włoch, Francji, Węgier i Jugosławii stada głodnych wilków atakują owce, bydło i dziką zwierzynę.

Ogółem oblicza się, iż utrzymująca się od kilku tygodni surowa zima pochłonęła w Europie ponad 1400 śmiertelnych ofiar. Na domiar złego biura meteorologiczne nie przewidują natychmiastowej poprawy pogody.

Obfite śniegi spadły w niedzielę i w poniedziałek m. in. w W. Brytanii, Francji, Holandii, Austrii, Niemczech, Czechosłowacji, Węgrzech, Skandynawii i Włoszech.

A oto doniesienia z poszczególnych krajów:

WIEN. W Austrii utrzymują się niezwykle dla tego kraju temperatury wahające się od minus 17 stopni C. do minus 25 stopni C. W nocy z niedzieli na poniedziałek spadły tam najobfitsze od ponad 10 lat śniegi. W prowincji Karyntia spadająca lawina zasypała podjazd pasażerski, pokrywając go przez szło dwumetrową warstwą śniegu.

SZTOKHOLM. — Nad wschodnim wybrzeżem Szwecji przeszła w poniedziałek potężna śnieżna, która całkowicie sparaliżowała ruch stadków.

PARYZ. — Wskutek braku paliw wiele zakładów pracy we Francji jest nieczynnych. Władze zapowiedziały, że jeżeli do wtorku nie nastąpi poprawa pogody, wskutek braku

węgla w wielu okręgach zamkniętych będzie setki szkół.

BONN. — Bawarii — w rezultacie przedłużającej się zimy grozi brak wody do picia. Wskutek zamrożenia rzek i sparaliżowania wodnej komunikacji śródlądowej występuje dotkliwy brak węgla i ropy naftowej.

RZYM. — W środkowych Włoszech zanotowano obfite opady śniegu. W kilku rejonach tej części Włoch miejscowa ludność zorganizowała masowe polewanie na grasującą stadą wygłodniałych wilków.

Z ostatniej chwili Przez całą noc plugi i piaskarki walczyły ze śniegiem

Przez całą dzisiejszą noc brygady odsnieżania walczyły ze skutkami ostatniej zamieci śnieżnej. W akcji brało udział 8 piług i 10 piaskarek MPO. Podczas gdy plugi usuwały zasypy śnieżne m. in. z szosy brzeskiej i tomaszowskiej — piaskarki kursowały po trasach autobusowych i wylotowych na ul. ul. Piotrkowskiej, Rzgowskiej, Al. Kościuszki i Zgierskiej. Również przez całą noc plugi MPK oczyszczały tory tramwajowe. W ciągu całego dnia wczorajszego (do godz. 23) 76 wozów silnikowych uległo awarii (spaleni silników). Dopiero o godz. 20 udało się przywrócić komunikację z Tuszynem. Przez cały dzień tramwaje dojeżdżały jedynie do Rzgowa.

O dalszych szczegółach walki ze śnieżycą piszemy na str. 4.

(J. Kr.)

Apel PKP

Jak informowała główna dyspozytura Ministerstwa Komunikacji, w poniedziałek w późnych godzinach popołudniowych i wieczornych sytuacja atmosferyczna w rejonie niektórych najbardziej naważnych linii kolejowych nie uległa poprawie. Nowe trudności powstały na magistrali węglowej Śląsk - Porty.

Władze kolejowe apelują do załóg zakładów pracy aby wzięły pod uwagę konieczność szybkiego oczyszczenia ze śniegu zarówno bocznic jak i dróg dojazdowych należących do ich zakładów.

Konferencja prasowa STIKKERA

LONDYN (PAP). Sekretarz generalny NATO, Stikker, zaprezentował na konferencji prasowej, że NATO przeżywa kryzys wewnętrzny. Dodał on także, że nie mu oficjalnie wiadomo o planach włączenia Hiszpanii do systemu obronnego NATO. Odpowiadając na pytania Stikker przyznał jednak, że zerwa nie rokowań w Brukseli może pociągnąć za sobą konsekwencje dla sojuszu atlantyckiego.

Depesza Nehru

MOSKWA (PAP). Premier Indii Nehru przesłał depeszę premierowi Chruszczowowi, w której podziękował za „serdeczne życzenia z okazji dnia Republiki”.

Trójkołowe ciężarówki

Zakłady mechaniczne „Pre-tis” w Sarajewie (Jugosławia) produkują małe trójkołowe ciężarówki znajdujące doskonałe zastosowanie dla przewozu bagażu na lotniskach. Trójkołowce, odznaczające się bardzo estetycznym wyglądem, zdały doskonale egzamin na lotnisku w Belgradzie. Mogą one jednorazowo przewozić ładunek o wadze 500 kg. Jugosłowiański przemysł maszynowy zapowiada serię produkcyjną bagażowych trójkołowców.

CAF



Doniosła konferencja w genewskim Pałacu Narodów

List powitalny N. Chruszczowa

GENEWA (PAP). — W genewskim Pałacu Narodów rozpoczęła się w poniedziałek rano konferencja ONZ do spraw nauki i techniki w krajach słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym. Bierze w niej udział około 2 tys. delegatów z 87 krajów.

W konferencji uczestniczy delegacja polska z prof. M. Kaleckim na czele. Otwarcia dokonali jej przewodniczący prof. S. Thacker oraz w imieniu sekretarza generalnego ONZ jego zastępca, Philippe de Seynes.

Jest to największa konferencja w dziedzinie międzynarodowej współpracy naukowej i technicznej.

Dla wygłoszenia referatów inauguracyjnych zostało zaproszonych przez sekretariat konferencji 8 światowej sławy uczonych m. in. prof. Oskar Lange z Polski.

MOSKWA (PAP). W liście powitalnym do uczestników konferencji ONZ do spraw nauki i techniki w krajach słabo rozwiniętych pod względem gospodarczym (UNCSAT) N. Chruszczow m. in. stwierdził, iż osiągnięcia myśli ludzkiej, nauki i techniki wciąż jeszcze nie dostarczają nam wystarczająco wiele dla przyspieszenia postępu gospodarczego i społecznego krajów, które niedawno wkroczyły na drogę niezależnego rozwoju.

Zycząc konferencji pomyślnych obrad, premier ZSRR wyraził nadzieję, że „konferencja będzie doniosłym wydarzeniem w historycznym procesie zjednoczenia wysiłków ludzkości w

celu przyspieszenia rozwoju gospodarczego i społecznego krajów, które wyzwoliły się spod ucisku imperializmu”.

Górnicza niedziela

KATOWICE (PAP). W ub. niedzielę górnicy zmówili przerwali. Mimo trudnych warunków, na apel premiera stawili się do pracy załogi 24 kopalni. Na jednej tylko zmianie, jaką przepracowano w tym dniu, wydobyto 38 tys. ton. Równocześnie w 40 kopalniach zjeżdżowano węgiel ze zwałowisk, które utworzyły się w poprzednim okresie, ładując go na wagony kolejowe. Dzięki temu w niedzielę wywieziono w sumie z bocznic kopalnianych ok. 76 tysięcy ton węgla.

Bezrobocie w Irlandii

LONDYN (PAP). — Dziennik „Irish Workers Voice” donosi, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy liczba bezrobotnych w Republice Irlandzkiej wzrosła o 8 proc. i wynosi 65.379 osób.

Rząd chiński przyjmuje propozycje konferencji w Colombo

BEKIN (PAP). Rząd chiński przyjmuje w zasadzie propozycje konferencji w Colombo jako punkt wyjścia do spotkań oficjalnych przedstawicieli Chin i Indii, w celu przedyskutowania sprawy utrzymania stanu na wsiechna broni i odstąpienia od siebie oddziałów wojskowych, a tym samym przyznania się do rokowań między Chinami i Indią na temat problemu granicznego — powiedział wicepremier ChRL Po I-Po w przemówieniu wygłoszonym 4 bm. na przyjęciu wydanym z okazji święta narodowego Cejlonu przez ambasadora tego kraju w Chinach, Perera.

Graniczny incydent syryjsko-libański

KAIR (PAP). Na nie wyjaśnionym dotychczas podłożu doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek do nowych incydentów na granicy syryjsko-libańskiej. Według informacji pochodzących z Bejrutu, syryjskie oddziały pancernie otoczyły graniczną wioskę libańską Deir El Achayer otwierając ogień. Ofiar w ludziach nie było.

Bez zakłóceń przebiega praca w łódzkich fabrykach

Wczoraj, w pierwszym dniu pracy opartym o nowe zasady organizacyjne, wódkniarze wykonali w pełni swoje zadania produkcyjne. W dniu tym po raz pierwszy we wszystkich przedsiębiorstwach dwuzmianowych obowiązywał 9-godzinny dzień pracy. Przedłużenie pracy o jedną godzinę pozwoliło na zwolnienie soboty od zajęć, a tym samym na zaoszczędzenie węgla, o który — jak wiadomo — w okresie ostrej zimy nie jest łatwo.

Jak wynika z informacji uzyskanych w zjednoczeniach oraz w poszczególnych fabrykach — najwięcej bo 70 proc. ogólnej ilości zatrudnionych przeszło na nowy dzień pracy w przemyśle odzieżowym. W Łodzi i w województwie łódzkim wszystkie fabryki tej branży wprowadziły u siebie 5-dniowy tydzień pracy. Z

meldunków jakie napłynęły w ciągu dnia wczorajszego do Zjednoczenia wynika, że mimo śniegu i trudnych warunków komunikacyjnych panowała na ogół dobra frekwencja i dobre tempo produkcji.

Również w fabrykach przemysłu dziewiarskiego praca przebiegała bez zakłóceń. W ZPDZ im. Piłata, załoga szałwal z drugiej zmiany, która kończy pracę w godz. 23 niepokoiła się tylko o to, czy zładzi na ostatnie autobusy. Najpóźniejszy na przykład autobus do Józefowa — odchodził o godz. 23.18.

W przemyśle bawełnianym ilość osób objętych nowym czasem pracy sięga 16 proc. ogólnego stanu zatrudnienia. Z tego największą pozycją są Łódzkie ZPB im. Harnama. Z udzielonej nam informacji należy wnioskować, że i tutaj reorganizacja nie odbiła się ujemnie na toku pracy. ZPB im. Harnama należą do tych zakładów, które mimo trudnych warunków klimatycznych w pełni wykonują zadania produkcyjne. Plan stycznia br. wykonano w 100,3 proc.

Duża ofiarność wódkniarzy oraz wprowadzona na szeroką skalę pomoc sąsiedzka pomagają w sprawnym zaopatrzeniu zakładów w węgiel. Według stanu na dzień 4 bm. przemysł dysponuje zapasami opału na 6,6 dnia, nie licząc tzw. węgla odpadowego.

(wy)

Koniec bojkotu

BERLIN (PAP). Wbrew pierwotnym planom kontynuowania bojkotu filmowców NRD, organizatorzy 9. zachodniemieckiego festiwalu filmów krótkometrażowych w Oberhausen (18-23 lutego br.) skierowali w tym roku zaproszenie także do NRD.

Milionowa tona kwasu siarkowego



W Toruńskich Zakładach Nawozów Fesferowych wyprodukowano w dniu 25. I. 1963 r. milionową (w okresie powojennym) tonę kwasu siarkowego. Dohowa produkcja Torunia przekroczyła 500 ton i obecnie zakłady w ciągu 25 dni wytwarzają tyle kwasu siarkowego, ile wynosiła roczna produkcja przed wojną i w pierwszych latach powojennych. Na zdjęciu: cysterny z kwasem siarkowym. CAF — fot. GHl

Wzrasta napięcie w stosunkach USA-Kanada

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Ottawy, kanadyjski minister obrony Douglas Harkness podał się w poniedziałek do dymisji. W liście do premiera Diefenbakera, Harkness stwierdza, że nie zgadza się ze stanowiskiem szefa rządu w sprawie nuklearnego uzbrojenia Kanady.

Gabinet kanadyjski zebrał się w poniedziałek na posiedzenie, podobnie jak w ciągu dwóch poprzednich dni, naradzając się w przewidzianym wniesieniu w Izbie Gmin wniosku o votum nieufności dla rządu.

Indonezja przeciwna Malajazji

DŻAKARTA (PAP). „Naród indonezyjski popiera walkę narodowo-wyzwoleńczą ludności Północnego Borneo i zdecydowanie nie występuje przeciwko planom utworzenia Malajazji” — stwierdza opublikowane 4 bm. oświadczenie indonezyjskiego Ministerstwa Informacji.

Uwaga, Czytelnicy z Łodzi!

Od dziś rozpoczynamy nową akcję naszej gazety — akcję „czerwonych skrzynek”.

Zainstalowaliśmy je po raz pierwszy w Osiedlu im. Wł. Bytomskiej. Temat: jak pracuje Twój ADM? Szczegóły na stronie czwartej wydania miejskiego.

Plenum ZG ZPP

WARSZAWA (PAP). — 9 i 10 bm. odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich. Porządek obrad przewiduje omówienie spraw związanych ze zbliżającym się VI Zjazdem Krajowym ZPP. Na plenum wygłoszony zostanie także referat nt. dyskusji nad projektem Kodeksu karnego.

Luebke opuścił Berlin zachodni

BERLIN (PAP). W poniedziałek rano, po blisko 2-tygodniowym demonstracyjnym pobycie w Berlinie zachodnim, prezydent NRF, Luebke, odleciał z tego miasta specjalnym samolotem amerykańskim. Przed odjazdem w krótkim przemówieniu Luebke powtórzył znane tezy bożiskie dotyczące rozwiązania problemu Berlina zachodniego drogą „samostanowienia”.

Prezydent NRF dowodził, że jego wielodniowy pobyt w Berlinie zachodnim przyczynił się do „zrozumienia wężów tego miasta z NRF” oraz zapowiedział, iż w ciągu tego roku przybędzie tu jeszcze co najmniej trzy lub cztery razy.

Między moralnością i prawem

„ZIŁ — III G”

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej przesłał do prokuratora sprawę, której nie jest sam w stanie rozstrzygnąć. „Bohaterką” jest 70-letnia starszuszka, która na wniosek opiekuna społecznego trzeba umieścić w zakładzie opiekuńczym. Prawa o jej życiu (oparta na wywiadzie opiekuna społecznego) brzmi następująco: starszuszka cierpiąca na rozednięcie płuc, miąższycę i zwyrodnienie mięśnia sercowego pozostaje na utrzymaniu syna, który nie pracuje. Pracuje tylko synowa. Matka przebywa, w nie opalonym pomieszczeniu, nie dostaje jeść. Karmią ją sąsiedzi. Ci różnie mówią, jedni na korzyść starszuszki, inni na korzyść syna. Ona sama nie potwierdza w obecności syna skarg, które przekazuje w cztery czy opiekunowi społecznemu. Boi się? Prawdopodobnie. A może nie chce oskarżać swego dziecka? To różnie bywa. Faktem jest, że mimo twierdzenia syna, iż on matki nie wygania — trzeba ją umieścić w domu starców. Koszty utrzymania ma pono-

sić syn. Ale ten kategorycznie odmówił złożenia podpisu na zobowiązaniu płatności. W rezultacie prokurator będzie interweniował w sprawie pozbawienia bezspornej — wykonania obowiązków synowskich wobec matki.

Schemat i życie

Na ogół przywykliśmy do operowania właśnie sprecyzowanymi schematami i pewnymi kontrastami, w których barwy białe-czarne układają się w wyraźne obrazy. Weźmy dla przykładu taki prosty obraz z relacji opiekuna społecznego: syn maltretuje matkę. Mieszkają razem: 84-letnia matka, syn, synowa i dorosły wnuk. Matka ma wdowią rentę (360 zł). A jednak chodzi prosić sąsiadów o jedzenie. Płacze i narzeka.

Pojechalibyśmy tam z opiekunem społecznym. Matki już nie było. Została umieszczona w domu opiekuńczym. Syn poprzedniego dnia był sprawdzić, jak się tam czuje. Bo w domu czuła się bardzo źle. Syn zabrał ją z samotnego mieszkanka, bo uważył, że w tym wieku nie można człowieka zostawić samego. I chociaż w pokoiku z kuchnią mieszkali we troje, to i dla matki znalazło się tam miejsce. Nikt matkę nie dokuczał. Wszyscy byli cały niemal dzień poza domem. Kto więc zamykał przed nią jedzenie? Nikt. Zostawiano jej nawet pieniądze na zakupy. Nie chciała jednak jadać w domu, a wolała chodzić po sąsiadach i opowiadać niezwykłe historie. Nie mogła znaleźć sobie właściwego miejsca w rodzinie. W tych warunkach mieszkaniowych trudno się dziwić.

Konflikty narastały. Kiedy pewnego dnia syn zastał w domu nie zakreślony kurek gazowy w kuchni, a matkę śpiącą w pokoju — zdecydowano umieścić ją w domu opiekuńczym. — Przecież ludzie, którzy nas znali z historii opowiadanych przez matkę, mogliby powiedzieć, że myślny ją obruli... Nie można już było polegać na pamięci i sprawności umysłowej matki.

Nie mamy matki...

Jest w Łodzi matka, która ma czworo dzieci, a ponieważ wiera się po ludziach. Jej sprawa znajduje się w wydziale opieki społecznej jednej z dzielnicowych rad narodowych. Troje dzieci — dwie zamężne córki i zonaty syn — mieszkają w Łodzi. Trzecia córka gdzieś na Ziemiach Zachodnich.

Rzecz wólająca o pomstę do nieba! Czworo dzieci i to nieźle — jak się okazało — sytuowanych i bezdomna matka? Czy tam jeszcze nie wkroczył prokurator? Przecież mamy gotowy schemat, a obraz jest tak kontrastowy...

Byliśmy u syna. Mieszkanie w nowym bloku, czwarte piętro, ogromny pokój, kuchnia, łazienka. Troje dzieci, w tym jedno niemowlę. Komplet sypialniowych mebli, telewizor.

„Sprawdziłem matkę ze wsi. Miała tam taki baraczek, sprzedawała i przysłała do nas. Myślałem, że tu jej będzie dobrze, ale się nie zgadzały z żoną. Zresztą matka nie wiodła nigdzie. Teraz poszła do ludzi, w których kiedyś pracowała... Matka nie ma do nas serca. Nie miała nas, ani my jej. Jak tylko paraliśmy wychowywali

nas obcy ludzie. Żyliśmy jak to na wsi. Najmniejsze ręce są zdadne do roboty. Byliśmy bosi, oberwani, głodni, matka się nami nie interesowała. Ojca nie mieliśmy...

Sprawdził matkę do siebie licząc chyba na jej pomoc. Bo to troje dzieci. Żona co prawda nie pracuje, ale... Nikt się nie dowi, jak wygląda prawda. Wiadomo, że z synową się nie zgadzają.

Byliśmy u córki. Mieszkanie w blokach, dwa pokoje z kuchnią, telewizor. Mąż — funkcjonariusz państwowy. Poziom życia skromny. Czworo dzieci. Ład, skład, widać dużą dbałość o dom i rodzinę.

— Gdzie jest pani matka?
— Ja nie mam matki — pada odpowiedź.

— ???

Płynie opowieść przejmująca w formie, tragiczna w treści, o matce, która tylko urodziła, która teraz, po wielu latach znalazła się i żąda od dzieci opieki. Ta młoda jeszcze kobieta ma czworo własnych dzieci. Przeprowadza porównanie pomiędzy własnym dzieciństwem i pozostałym rodzeństwem, a życiem jej dzieci, za które przyjmuje pełną odpowiedzialność moralną. O matce nie chce słyszeć i z całą zaciętością odmawia jej, że groziła nie zapłaciła za jej utrzymanie.

Weszliśmy w gąszcz spraw moralnych, których nie jesteśmy w stanie osądzić. Jest to wymiar, w którym nie potrafi nikt wydać wyroku. Jest to sprawa serca i sumienia dwóch niby najbliższych, a w tym wypadku najbardziej obcych sobie osób: matki i córki. Jednej, drugiej i nie znamy im trzeci siostry. I brata, który nie jest zacięty i powiada:

100-metrowe sople!



jak wszyscy po trochu będą płacić, to i ja będę.

Musimy jednak z tych powielanych przez życie nie znających schematów spraw wyciągnąć jakieś konkretne wnioski. Czy możemy usprawiedliwić syna, który w opisanym na wstępie przypadku nie chcełożyć na utrzymanie matki? Czyba nie? Czy można usprawiedliwić postępowanie drugiego syna? Czyba tak. Czy można uznać stosunek dzieci z ostatniego przypadku do matki, którą mianują wyrodną? Na pewno jesteśmy w stanie zrozumieć je i współczuć im. Ale nawet zwalnając ich od moralnego obowiązku nie możemy zakwestionować prawa, które z całą wyrozumiałością dla dobra i zła przemawia na korzyść najbardziej dziecku pokrzywdzonego: starego, samotnego, niepotrzebnego nikomu człowieka.

Z. TARNOWSKA

Nad Rocznikiem statystycznym

Leksykon włókiennictwa

Wydany w ostatnich dniach „Rocznik statystyczny 1962” przyniósł, jak co roku, wiele interesujących informacji. Na jego podstawie sporządziliśmy nasz „Leksykon włókiennictwa”. Wybrane przez nas wiadomości — jak pozwalamy sobie przypuszczać — zaciekawia mieszkańców stolicy włókna. Dotyczą one roku 1961.

W tym okresie przemysł włókienniczy, skupiony na terenie całego kraju w 647 zakładach państwowych i 791 spółdzielczych:

- Wytworzył towarów na sumę 50.746.700 tys. złotych, co stanowiło 9,5 procent wartości produkcji globalnej całego przemysłu polskiego. Wyprodukowano m. in. 710 milionów metrów tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych, 78 milionów metrów tkanin wełnianych i wełnopodobnych.
- Zapewnił każdemu obywatelowi kraju 24 metry tkanin bawełnianych, 2,6 metra tkanin wełnianych, 3,7 metra tkanin jedwabnych.
- W stosunku do roku 1955, oznaczało to poważny wzrost produkcji w przeliczeniu na jednego mieszkańca — w bawełnie i jedwabiu, zaś nieznaczny spadek — w wełnie.
- W blisko 40 procentach koncentrował się w Łodzi, gdzie wytworzono towary wartości ponad 19 miliardów złotych.
- Pracował mając do dyspozycji 2,7 miliona wrzecion, z których w ruchu było przeciętnie 2,6 miliona oraz 65 tysięcy krosien, z których czynnych było przeciętnie 61 tysięcy. Fachowcy niech ocenia, czy wykorzystywano park maszynowy racjonalnie.
- Zatrudniał 12,3 procent wszystkich pracowników przemysłu krajowego, czyli 382.431 osób. Z tej liczby w Łodzi — 121 tysięcy. Porównując produkcję łódzka (blisko 40 procent całości) z ilością

trudniionych (niespełna 30 procent), łatwo zauważyć, że wydajność pracy w stolicy włókna była wyższa niż w pozostałych ośrodkach. W tym między innymi wyrażają się wieloletnie tradycje.

Na każdym 100 robotników liczył sobie zaledwie 6 pracowników inżynieryjno-technicznych przy przeciętnej 10, dla całego przemysłu przetwórczego w kraju. Wyprzedzał pod tym względem tylko przemysł szklarski, skórzany i odzieżowy. Równocześnie na 100 robotników zatrudniał tylko 5 pracowników administracyjno-biurowyc, kiedy średnia krajowa wynosiła 8. To dla odmiany świadczy o nim bardzo pochwlebie.

Wynagradzał średnią płacą miesięczną w wysokości 1564 (1872), złote. W tym robotników — 1502 (1835), inżynierów i techników — 2874 (2959), personel administracyjny — 1890 (1901). W nawiasach dodaliśmy płacę przeciętną dla całego przemysłu krajowego.

Wśród zatrudnionych miał 62,7 procent kobiet, gdy średnio w całym przemyśle pracowało kobiet 30,3 procent. Pochłonię 2,1 miliarda złotych na inwestycje, czyli przeszło dwa razy tyle, co w roku 1956. Owe 2 miliardy stanowiły jednak tylko 5 proc. wszystkich inwestycji w przemyśle.

W porównaniu z rokiem 1955 dał 160 procent produkcji globalnej, gdy cały przemysł przetwórczy — 180 procent, czyli rozwijał się bez porównania wolniej. Miał więcej opuszczonych godzin pracy „na głowę” robotnika, niż cały przemysł przetwórczy. Przyczyniły się do tego w nieznacznym stopniu urlopy (robotnicy ze stażem mają urlopy dłuższe), zaś w największej mierze — choroby. Gdy gdzieś indziej robotnik opuszczał z powodu choroby przeciętnie 76 godzin w roku, to w przemyśle włókienniczym — 100 godzin.

Zanotował 5392 wypadki przy pracy, co stanowiło 5 procent wszystkich wypadków w przemyśle, miał zatem znacznie mniej wypadków, niż pozostałe gałęzie. Gdy tam na 1000 robotników średnio 21,5 uległo wypadkom, to we włóknie tylko 14,9. Przy czym zasadniczą większość (ponad 3600) — to wypadki lekkie.

Zestawił: J. BRYSZ

Pół żartem, pół serio

Oj Reju, Reju!

Coś okropnego dzieje się z naszym językiem. Rozmawiając prywatnie, na co dzień, używamy słownictwa normalnego, zrozumiałego dla otoczenia. Wystarczy jednak jakaś ogólniejsza impreza, narada, zebranie, czy konferencja samorządu robotniczego, abyśmy natychmiast zaczęli przemawiać językiem biurokratów, naszpikowanym umownymi zwrotami,

trudnymi określeniami fachowymi lub sformułowaniami, zrozumiałymi wyłącznie dla wąskiego grona wjaemniczych. Jeszcze gdy rzecz dotyczy wąskiego grona specjalistów z Panem Bogiem sprawa. Co ma jednak począć robotnik, przeciętny członek załogi fabrycznej lub zwykły uczestnik konferencji samorządu robotniczego, skoro przyjdzie mu słuchać informacji przekazywanej w niezrozumiałej dla ogółu formie. Domagać się tłumaczenia na zwykły, polski język, czy może korzystając dla rozszyfrowania owych biurokratycznych — sloganowych neologizmów, z jakiegoś specjalnego kodu umożliwiającego mu zrozumienie tego o czym mówi się na sali? Przesada? Nic podobnego. W wielu momentach języki, którym różnego rodzaju czynnik administracyjny przemawiają na naradach, KSR, czy zebraniach do słuchaczy, przy pomina bardziej tureckiej kazy nie dyskusje w naszej mowie oczyszczonej. Czy można się więc dziwić, że większość słuchaczy nie rozumie poruszanych spraw, że sprawozdania administracji zamiast interesować — usypiają i że w ogóle z całej narady do świadomości załogi docierają zaledwie tylko fragmenty.

Oj, Reju, Reju... Jaję aktualnej treści nabiera zwów twoje wolań do Polaków, co to niby nie gęsi i swój język mają.

OSA

Wiadomości

ekonomiczne

LAMINATY — MOŻE JUŻ WKRÓTCE NA RYNKU?

W Instytucie Włókiennictwa w Łodzi odbyła się konferencja, na której omówiono postępowanie nad wprowadzeniem wyrobów laminowanych do produkcji przemysłu odzieżowego i dziewiarskiego.

Laminaty — tkanina lub dzianina podklejana gąbką, zastępującą watoliny, zostały po raz pierwszy pokazane w Instytucie Włókiennictwa przed rokiem. Przeprowadzone tam próby laboratoryjne wypadły pomyślnie, co dało podstawę do podjęcia dalszych prac mających na celu wprowadzenie artykułów laminowanych do produkcji przemyślowej.

Na wspomnianej konferencji pokazano rezultaty prób przemysłowych, wykonanych na poszczególnych asortymentach włókienniczych. Całość prac, w których udział biorą specjaliści z Instytutu i z przemysłu, prowadzona jest pod kierunkiem L. W. Przewiduje się, że już wkrótce będzie można przystąpić do produkcji odzieży laminowanej na skalę przemysłową.

KOCE Z POMORZA ZACH.

Przemysł wełniany przystąpił do budowy oddziału fabrycznego w Okonku koło Koszalina, w którym rozpocznie się produkcję koców. Kocę te, wyrobione z surowca o niskiej zawartości wełny, cieszą się dużym popytem, zarówno na rynku krajowym, jak i u zagranicznych kupców. Według przewidywań Zjednoczenia Przem. Wełn.-Północny nowy oddział produkcyjny zostanie uruchomiony już w roku 1964.

12 MODELI ODZIEŻY ROBOCZEJ

Przemysł odzieżowy przystąpił w roku ub. do generalnej batalii o czystość, ład i estetykę w zakładach pracy, asygując na ten cel kwotę 30 mln zł. Wśród wyróżnionych przedsiębiorstw za racjonalne wykorzystanie tych sum zabrakło — niestety — zakładów łódzkich. Równocześnie wspólnie z zarządem głównym związku zawodowego, ogłoszono konkurs na czystość i higieniczną odzież robotniczą. W wyniku konkursu wyróżniono 12 modeli. Zostaną one wprowadzone tymczasem próby do kilku zakładów i po zastosowaniu ewentualnych poprawek rozpowszechnione we wszystkich przedsiębiorstwach tej branży.

Nasze artykuły poświęcone pracy dyrektorów („Dyrektora dzień powszedni” — 11. I. i „Włókienniczy duet” — 24. I.) wywołały u Czytelników oddźwięk dwójki rodzaju. Jedni uważali, że dyrektorzy z racji swego stanowiska są już niejako „skazani” na długą i wyczerpującą pracę, inni natomiast — że dyrektorzy „zaharowani po uszy” nie potrafili odpowiednio zorganizować sobie pracy.

Otrzymałmy na interesujący list w tej sprawie od głównego księgowego z 29-letnim stażem zawodowym — p. Czesława Aleksyuka. Uważa on, iż większość dyrektorów — przy całym swoim poświęceniu dla dobra przedsiębiorstwa, popełnia szereg błędów. „Wiadomo — pisze nasz Czytelnik — że administracja przedsiębiorstwa jest u nas bardzo rozbudowana. W każdym przedsiębiorstwie istnieje szereg komórek organizacyjnych produkcji, przygotowania produkcji, obsługi, zarządzania itp. Średnie przedsiębiorstwo ma ca 20 lub nawet więcej komórek i tyluż kierowników wydziałów lub działów. W tym stanie rzeczy „grzechem”

nr 1 naszych dyrektorów jest uważanie się za jedynie predestynowanych do rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień i regulowania wszystkich spraw, z pominięciem ogniw organizacyjnych do tego powołanych. Jak wynika z treści artykułu, anonimowy dyrektor wyrecza kierownic-

zablokowaniem konta). „Problematyczna jest również — czytamy dalej — konieczność codziennego obchodu zakładu. Przy prawidłowej i sprawnie działającej organizacji dyrektor w swoim gabinecie będzie na bieżąco wiedział o sukcesach i trudnościach... Przy codziennych kole-

ny” nie potrzebuje pracować 12 godzin na dobę i nie korzystać z urlopu wypoczynkowego. Jeżeli jednak pracuje 12 godzin, to w stylu jego pracy tkwi zasadniczy błąd organizacyjny. Istnieje dyrektorzy, którzy umieją zorganizować sobie pracę i potrafią ich wskazać...”

W zupełności zgadzamy się z naszym Czytelnikiem, co do tego, iż szereg czynności spełnianych przez dyrektorów, przy dobrej organizacji, mogłoby „spaść” na podwładnych. Za to, że tak nie jest, nie jesteśmy jednak skłonni przypisywać całej winy dyrektorom. Z prowadzonych badań i analiz wykorzystania czasu pracy personelu kierowniczego wynika, że w Polsce dyrektor średniej wielkości zakładu pracuje powyżej 11 godzin dziennie. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy wymieniamy m. in. (np. na V Konferencji Ekonomiki Przedsiębiorstw w Wiśle) przede wszystkim brak aktów normatywnych, określających dokładnie kompetencje personelu kierowniczego.

Czy dyrektor musi pracować 12 godzin?

ków odpowiedzialnych za poszczególne odcinki pracy lub też spełnia rolę „poganacza”. Zajmuje się sprawami, które powinien załatwić kierownik wydziału remontowego lub główny mechanik (np. sprawą suwnicy), branżysta-referent lub kierownik działu zaopatrzenia (np. problemem braku wsadu), główny księgowy bądź kierownik działu zbytu (np.

nach obchodach trafiają się krytyczne oceny robotników — nie do rzadkości należy określenie „szwenda się bo nie ma co robić”. Osobiście uważam, że kto jak kto, ale dyrektor zakładu w przemyśle metalowym przy dużym szlabie wykwalifikowanych pracowników na kierowniczych stanowiskach, gdzie od każdej sprawy jest jakiś kierownik lub „główny

Nasza akcja „CZERWONYCH SKRZYNEK” JAK PRACUJE TWOJ ADM?

Od dziś rozpoczynamy nową akcję „Dziennika Łódzkiego” — akcję „czerwonych skrzynek”. Co pewien czas 5 takich skrzynek będziemy rozmieszczać w wybranym rejonie Łodzi, a nasi Czytelnicy zechcą do nich wrzucać pisemne odpowiedzi na tematy, jakich dotyczyć będzie kolejna akcja.

Rozpoczynamy od Osiedla im. Władysława Bytomskiego na Dolach. Już od dziś czytelnicy mieszkający w tym rejonie znajdą „czerwone skrzyneki”, które umieszciliśmy w aptece przy ul. Spornej, w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym przy rogu ul. Spornej i ul. Boya-Zeleńskiego (w wieżowcu), w punkcie napraw obuwia Spółdzielni „Przyszłość Robotnicza”, gdzie mieści się również punkt Tolo-Lotka, w pralni „Ełżunia” przy ul. Boya-Zeleńskiego 12 oraz w kiosku „Ruch” przy rogu ul. Wojska Polskiego i Spornej.

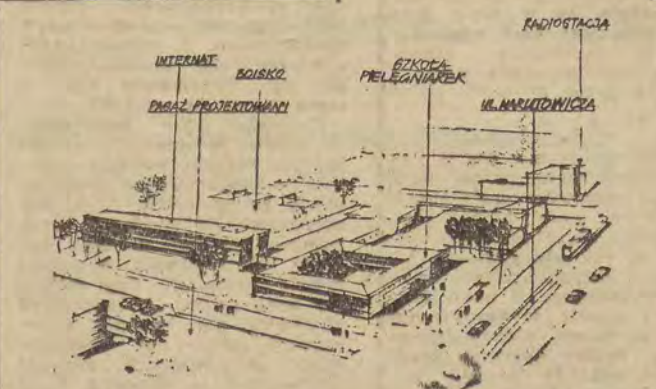
Skrzynki będą wystawione, w zależności od ilości odpowiedzi, przez ok. tydzień. Następnie odpowiedzi zostaną opracowane i wykończane w gazecie.

Pierwsze zapytanie dotyczy pracy administracji domów mieszkalnych, obejmującej rejon, w którym umieszciliśmy skrzynek. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę zainteresowanym, iż chodzi nam o „normalną” pracę ADM, a nie o jej niedociągnięcia, spowodowane tegoroczną zimą, która należy uznać za niezupełnie normalny okres.

Troska o sprawy mieszkańców, sposób załatwiania interwencji i skarg, godziny urzędowania, stosunek pracowników ADM do lokatorów, przebieg drobnych remontów i napraw, troska o osiedle i poszczególne posesje — oto zagadnienia, które nas interesują najbardziej. Nie wykluczamy zresztą innych spraw, choćby nawet na pozór błażych.

Wypowiedzi prosimy zapatrzyć w nazwisko, adres, wiek, zawód i miejsce pracy. Dane te nie są jednak konieczne, choć w sprawach o charakterze interwencyjnym pomagają nam w ich załatwianiu. Jednocześnie gwarantujemy zachowanie tajemnicy każdemu, kto wyrazi takie życzenie. Niemniej jednak „ciężar gatunkowy” wypowiedzi anonimowej jest z natury rzeczy mniejszy. Pełną wartość i pełną siłę przekonywania ma wypowiedź imienna.

Chodzi nam w tej akcji nie tylko o dokładne przeanalizowanie systemu i stylu pracy ADM, ale również jego poprawę — jeśli okaże się, że nie wszystko dzieje się najlepiej. Prosimy więc mieszkańców Osiedla im. Władysława Bytomskiego, o szerokie i rzeczowe wypowiedzi, w ich własnym interesie.



Pałac makulaturę — palisz lasy

ŚNIEŻYCA NAD ŁODZIĄ

● Plugi i piaskarki pracują bez przerwy
● Zakłócenia w komunikacji miejskiej PKS i PKP ● Z pomocą pospieszyło wojsko

Narzekaliśmy na starczyście mrozy, ale nie wiadomo, czy z dwójga złego gorzej: 20-stopniowy mróz, czy porywisty wiatr, syjący w oczy śniegiem. Zadyżka śnieżna, która już po raz drugi w tym roku szalała nad Łodzią, usypała zasy na drogach wylotowych z miasta, a także w samym mieście.

Alarm przeciwniegowy ogłoszono w Łodzi już w niedzielę o godz. 20.30. Jak nas poinformował przewodniczący Miejskiego Komitetu Odsnieżania H. Waśniewski, przez całą noc z niedzielę na poniedziałek trwała walka ze śniegiem. Do akcji przystąpiło ponad 20 plugów MPO oraz 4 plugi i 5 odsnieżarek MPK. Również wczoraj sytuacja była ciężka. Przez cały dzień plugi i kilka piaskarek MPO pracowało bez przerwy. Największe zasy utworzyły się na szosie tomaszowskiej, na Siokach przy ul. Janoska, na ul. Brzezińskiej w kierunku Nowosolnej.

Ogółem w Łodzi, przy odsnieżaniu, pracowało wczoraj ponad 1000 ludzi. Zmobilizowano także do odsnieżania to-

row tramwajowych robotników z łódzkiego budownictwa. Śnieżnica spowodowała bowiem poważne zakłócenia w komunikacji tramwajowej. Śnieg raz po raz zasypywał tory i zwrotnice. Nic więc dziwnego, że tramwaje kursowały nieregularnie i w zwolnionym tempie.

I mimo ofiarnej pracy brygad odsnieżania, nie udało się utrzymać pełnego składu pociągów, zwłaszcza na liniach podmiejskich. Na trasach tych, w obawie przed spalaniem silników, jeździły tylko wozy motorowe bez doczepek.

Jeszcze poważniejsze zakłócenia zamożowano wczoraj w komunikacji PKS i PKP. I tak np. autobusy, które wyruszyły rano do Brzezin, Głowna i Poddebiec powróciły z powrotem do Łodzi, nie dotarły do miejsc przeznaczenia.

Bardzo ciężką sytuację mieliśmy także na liniach PKP. Pociągi przyjeżdżały do Łodzi z opóźnieniem 2, a nawet kilkogodzinnym. Pociąg, który jechał z Głowna i zatrzymał się rano na stacji Zabieniec, już po minutowym postoju nie mógł wyruszyć w dalszą drogę. Szyny zostały natychmiast zawiane przez śnieg. Do odsnieżania linii kolejowych przystąpiło także wojsko oraz wszyscy pracownicy biurowi łódzkiego oddziału przewozów PKP.

J. Kr.

Opinie dnia

Co sądzą interesanci i urzędnicy o popołudniowych godzinach pracy

Załatwienie jakiejś sprawy w tym, czy innym urzędzie, połączone jest tradycyjnie ze „staniem w kolejce”, często zwalnianiem się z pracy, itp. kłopotami.

W związku z tym zwróciliśmy się do interesantów i pracowników kilku urzędów z prośbą o wypowiedź, czy ich zdaniem przesunięcie czasu urzędowania w ciągu dnia, czy trzech dni w tygodniu na godziny popołudniowe nie pozwoliłoby na zlikwidowanie niektórych chociaż bóleczek.

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI — mówi Henryk Kucharski (operator filmowy — Stylonowa 7):

— Tak się składa, że oboje zdaje załatwić wszystko w godzinach urzędowania. Mimo to uważam, że warto, aby w jednym chociaż dniu, petenci mieli i w godzinach popołudniowych godzinę, lub dwie na załatwienie najpilniejszych spraw. Nie zawsze przecież można zwolnić się z pracy.

Pracownik wydziału — starszy referent Genowefa Zielińska:

— Dla nas może nie bardzo, ale dla interesantów byłoby to na pewno duże ułatwienie. Toteż jeżeli zajdzie potrzeba, będziemy chętnie pracowali i w godzinach popołudniowych.

REFERAT EWIDENCJI LUDNOŚCI DRN ŚRÓDMIEŚCIE — Jadwiga Kochaniak prac. umysł. (Piotrkowska 101):

— Moim zdaniem pomysł dobry, ponieważ praktykowane zwalnianie się z pracy nie jest najlepszym wyjściem. Jeden, czy dwa dni z popołudniowymi godzinami urzędowania, rozwiązałyby na pewno

MIASTO w notesie!!!

300 tys. zł w... śnieg

Koszt 300 tys. zł zasadzono w ub. roku na skarpie Parku Staromiejskiego wieloletnie rośliny, tzw. byliny. Miał to bowiem powstać pierwszy w Łodzi ogród skalny. Pisze — miał, ponieważ los tego ogrodu spoczywa teraz w... nogach dzieci, zjeżdżających ze skarp na sankach i narciach. Nie pomagają interwencje dozorców, zresztą nie mogą oni poradzić sobie z chmurą dzieci. A przecież w tym samym parku na odcinku ul. Nowomiejskiej od pierwszych schodów, jest specjalnie urządzona górka sanecz-

Kariera margaryny w Łodzi, podobnie zresztą, jak w całym kraju, prawdziwą karierę. Jeszcze kilka lat temu mieszkańiec naszego miasta zjadał przeciętnie 35 kg margaryny rocznie, a w ub. roku porcja roczna na jednego łódzianina wypadła już 4,35 kg. W tym roku Łódź nie odczuje również braku margaryny. Producent — zakłady w Warszawie są w stanie dostarczyć do naszego miasta każdą ilość margaryny mlecznej. Lepiej również zapowiada się zaopatrzenie w „Palme”. W ub. roku rozprawiono jej 646 ton, a w tym roku planuje się sprowadzić około tysiąca ton.

Dyskusja nad projektem Kodeksu karnego

Sekcja prawa karnego przy Kole Łódzkim Zrzeszenia Prawników Polskich zawiadania, że 6 bm., godz. 19.15, w lokalu Rady Adwokackiej w Łodzi (Piotrkowska 63) — odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat projektu Kodeksu karnego, część ogólna, rozdz. I-IV, XV. W zebnaniu udział weźmie sędzia S. N. dr L. Hochberg, referent-sędzia dr M. Golab, Kofereferenci: adw. M. Jarosz, sędzia B. Wisniewski, prokurator Al. Wodny.

KONKURS na najlepszą kreację aktorską i przedstawienie teatralne

27 marca obchodzić będziemy 27. rocznicę powstania Teatru Młodzieżowego Dzieci. Pomijając inne imprezy organizowane w związku z tym, Towarzystwo Przyjaciół Łodzi oraz prasa łódzka ogłasza konkurs-plebiscyt na najlepszą rolę, zagraną przez artystę jednego z łódz-

kich teatrów dramatycznych, na rolę zagraną najlepiej przez artystkę, oraz na najlepsze przedstawienie w łódzkich teatrach dramatycznych zrealizowane w okresie od dnia 1 września 1962 r. do marca roku bieżącego.

Nagrody otrzymają nie tylko aktorzy, wytypowani przez ogół czytelników. Przewidziano również nagrody dla uczestników konkursu — 6 książeczek PKO z wkładem po 500 zł, 6 nagród książkowych, 6 biletów na premiery. Natomiast dyplom uznania otrzymają rady zakładowe tych zakładów, których pracownicy najczęściej uczęszczają do teatru.

Blizsze szczegóły tego interesującego konkursu podamy niebawem.

Szkola dla pielęgniarek

Wdziąc pasażu, który w najbliższej przyszłości polączy powstające osiedle uniwersyteckie i ul. Narutowicza, stanie po jednej stronie budynek Wydziału Farmacji (już w budowie), a po drugiej szkoła pielęgniarek. Będzie ona sąsiadować z Radiostacją.

Projektantem kompleksu trzech budynków, składających się na szkołę, jest mgr inż. arch. Leszek Lukoś z Miastoprojektu. Szkoła jest dwukondygnacyjna, wyposażona w zespół sal demonstracyjnych, gabinety itp. Tworzy razem z internatem i gmachem, przewidzianym na świetlicę, kuchnię, jadalnię, sale gimnastyczne, zamknięty czworobok. Szkoła jest świetnie wyposażona. Szczególnie dobre warunki przewidziano dla zajęć praktycznych.

Początek budowy w bież. roku, a

MIASTO w notesie!!!

300 tys. zł w... śnieg

Koszt 300 tys. zł zasadzono w ub. roku na skarpie Parku Staromiejskiego wieloletnie rośliny, tzw. byliny. Miał to bowiem powstać pierwszy w Łodzi ogród skalny. Pisze — miał, ponieważ los tego ogrodu spoczywa teraz w... nogach dzieci, zjeżdżających ze skarp na sankach i narciach. Nie pomagają interwencje dozorców, zresztą nie mogą oni poradzić sobie z chmurą dzieci. A przecież w tym samym parku na odcinku ul. Nowomiejskiej od pierwszych schodów, jest specjalnie urządzona górka sanecz-

Kariera margaryny w Łodzi, podobnie zresztą, jak w całym kraju, prawdziwą karierę. Jeszcze kilka lat temu mieszkańiec naszego miasta zjadał przeciętnie 35 kg margaryny rocznie, a w ub. roku porcja roczna na jednego łódzianina wypadła już 4,35 kg. W tym roku Łódź nie odczuje również braku margaryny. Producent — zakłady w Warszawie są w stanie dostarczyć do naszego miasta każdą ilość margaryny mlecznej. Lepiej również zapowiada się zaopatrzenie w „Palme”. W ub. roku rozprawiono jej 646 ton, a w tym roku planuje się sprowadzić około tysiąca ton.

Dyskusja nad projektem Kodeksu karnego

Sekcja prawa karnego przy Kole Łódzkim Zrzeszenia Prawników Polskich zawiadania, że 6 bm., godz. 19.15, w lokalu Rady Adwokackiej w Łodzi (Piotrkowska 63) — odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat projektu Kodeksu karnego, część ogólna, rozdz. I-IV, XV. W zebnaniu udział weźmie sędzia S. N. dr L. Hochberg, referent-sędzia dr M. Golab, Kofereferenci: adw. M. Jarosz, sędzia B. Wisniewski, prokurator Al. Wodny.

KONKURS na najlepszą kreację aktorską i przedstawienie teatralne

27 marca obchodzić będziemy 27. rocznicę powstania Teatru Młodzieżowego Dzieci. Pomijając inne imprezy organizowane w związku z tym, Towarzystwo Przyjaciół Łodzi oraz prasa łódzka ogłasza konkurs-plebiscyt na najlepszą rolę, zagraną przez artystę jednego z łódz-

kich teatrów dramatycznych, na rolę zagraną najlepiej przez artystkę, oraz na najlepsze przedstawienie w łódzkich teatrach dramatycznych zrealizowane w okresie od dnia 1 września 1962 r. do marca roku bieżącego.

Nagrody otrzymają nie tylko aktorzy, wytypowani przez ogół czytelników. Przewidziano również nagrody dla uczestników konkursu — 6 książeczek PKO z wkładem po 500 zł, 6 nagród książkowych, 6 biletów na premiery. Natomiast dyplom uznania otrzymają rady zakładowe tych zakładów, których pracownicy najczęściej uczęszczają do teatru.

Blizsze szczegóły tego interesującego konkursu podamy niebawem.

Co dzień niesie? ODWAZNA...



POGODA

Meteorolodzy przewidują, że dziś w Łodzi będzie zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane z możliwością opadów śniegu. Temperatura minimalna około minus 18 stopni. Maksymalna w dzień około minus 8 st. Uwaga kierowcy i służba drogowa. Dziś przewiduje się wiatry na ogół umiarkowane z kierunków północno-zachodnich, które powodować mogą zamiecie śnieżne.

Foto: L. Olejniczak

Felieton w

Nie straszyc!

Marzniemy? Marzniemy, aż strach. Marzymy o ociepleniu, każdy ciepleszy powiew podnosi nas na duchu, dopóki nie zapoznamy się z prognozą na przyszłość, wydawanymi przez autorytatywny PIHM. A PIHM znęca się nad nami, rzeź można, z sadyzmem. Najpierw opublikował prognozę na luty, która przeżyła lodem do szpiku kości. Ludzie się zmarzli, ale PIHM było tego mało. Wydał następną prognozę na marzec. Ze tak samo, że wcale nie lepiej; że 25 stopni mrozu i tak aż do połowy kwietnia. Nawet pesymista się zalamal.

Obywatele, nie dajmy się zawojuwać PIHM. Szacowna to instytucja i zasłużona, czasem nawet prawdziwie, ale czasem ma trudności z „wypurzeniem” pogody na najbliższe 3 dni. Nie przejmujemy się, 1 marca słońce wschodzi o godzinie 6.24, a zachodzi o godzinie 17.14. 31 marca słońce wschodzi o godzinie 5.14, a zachodzi o 18.07. Będzie grzalo, nie martwicie się.

W Łódzkiej Filharmonii

Vaclav Smetacek Irena Sijałowa

Największą atrakcją koncertów Filharmonii w bieżącym tygodniu (8 i 9 lutego), będzie występ gościnny znakomitego dyrygenta czechosłowackiego, Vaclava SMETACKA. Kapelmistrz ten poprowadzi koncert z solistką IRENĄ SIJAŁOWĄ — pianistką radziecką, która przed kilku laty osiedliła się w naszym kraju na stałe. W jej wykonaniu usłyszymy Koncert fortepianowy a-moll Roberta Schumanna oraz poemat symfoniczny Ryszarda Straussa „Don Juan”.

9 lutego

PIERWSZY BAL m. ŁODZI

W SALONIE GRAND-HOTELU ORGANIZUJE TPL

Bilety do nabycia w sekretariacie TPL, ul. Piotrkowska 104, pr. of. pokój 511 od godziny 10 do 17, w soboty od godziny 10 do 12. Tel. 290-40, wewnętrzny 439.

STUDNIE WIERCONE

nowe do głębokości 250 m. KAPITALNE REMONTY i REKONSTRUKCJE starych studzien



POSZERZANIE OTWORÓW studzien przemysłowych w kompleksowym wykonawstwie łącznie z obudowami, instalacją agregatów pompowych, hydroforów i odżelazaczy

przyjmie do wykonania w 1963 r.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol”, Łódź, ul. Żeglarska 9 (Julianów), tel. 531-01, 540-73, 542-39.

Powierzone prace wykonujemy z materiałów własnych!

PRACOWNICY POSZUKIWANI

- ◆ **EKONOMISTĘ** do działu zbytu — zatrudni Łódzkie Zakłady Przemysłu Ociepleniowego im. Małgorzaty Fornalskiej Łódź, ul. Sterlinga nr 26. 345-k
- ◆ **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** budowlanych z praktyką w wykonawstwie na stanowiska kierowników budów w miastach powiatowych województwa łódzkiego
- ◆ **2 TECHNIKÓW** budowlanych do pracy w dziale rozliczeń i dziale produkcji — zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Województwa Łódzkiego, w Łodzi, ul. Strzelczyka 21. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, w godz. 7—13. 390-t
- ◆ **MISTRZA** elektryka,
- ◆ **MISTRZÓW** na bielnik, apreturę, kuchnię farb — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne — zatrudni zaraz ZPB im. St. Kunickiego w Łodzi, Al. Politechniki 5. 374/K

WAZNE TELEFONY

- Ogłoszenia wymiarowe 311-50
- Informacje o wszelkich usługach 03
- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Miłocynne 07
- Nočna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
- Straż Pożarna 04
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
- Przyw. Pogot. Lek. 555-55
- 333-33
- 389-15

TEATRY

- TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) g. 19.15 „Nie pójdę przed podróżą”
- MALA SALA (Zachodnia nr 83) g. 20 „Ladaczniczka z zasadami”
- TEATR JARACZA (Jaracza 27) nieczynny
- TEATR 7-15 (Traugotta 1) g. 15 „Kot w butach”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingrada nr 21) g. 19.15 „12 krzeseł”
- TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) nieczynny

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Biała akacja”

OPERA (T. Jaracza) g. 19 „Ryccerskość wieśniacza” „Prezjdia” „Taniec polowiecki”

ARLEKIN (Wólczajska 5) nieczynny

PIŃKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „Pan Twardowski”

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) nieczynny

◆ **INŻYNIERA** sanitarnego lub inżyniera mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika wydziału eksploatacji

◆ **INŻYNIERA MECHANIKA** z długoletnią praktyką na stanowisko st. mechanika w dziale gł. mechanika

◆ **INŻYNIERA MECHANIKA** lub technika samochodowego z długoletnią praktyką na stanowisko gł. dyspozytora w wydziale eksploatacji

◆ **TECHNIKA SANITARNEGO** lub samochodowego z długoletnią praktyką do działu eksploatacji

◆ **TECHNIKA SAMOCHODOWEGO** z długoletnią praktyką do działu zaopatrzenia — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi, ul. Tokarzewskiego 2. Warunki pracy i płacy omówić można w sekcji kadr. Zgłoszenia osobiste kierować do biura MPO w godz. 7—15. 347-k

◆ **EKONOMISTÓW** i **KSIĘGOWYCH** z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowiska kierownicze — poszukuje poważne przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie brutto 2.700—3.300 zł miesięcznie. Oferty należy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96, nr „522/T”. 547/T

◆ **TECNOLOGA** żywienia zbiorowego — zatrudni zaraz PTH „Konsumy” w Łodzi, ul. Piotrkowska 101. Wymagane wykształcenie średnie i 5-letnia praktyka. 547/T

◆ **INŻYNIERA** mechanika na stanowisko głównego mechanika lub technika z długoletnią praktyką

◆ **TECHNIKA** przedzalnika ze znajomością przedziału odpadkowych na stanowisko inspektora produkcji

◆ zatrudni Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego im. T. Duracza, Łódź, ul. Nowotki 65. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny, w godz. 8—16. 493/T

◆ **KORESPONDENTÓW-TLUMACZY** z biegłą znajomością języków obcych,

◆ **HANDLOWCÓW** i **EKONOMISTÓW** ze znajomością języka angielskiego i francuskiego — zatrudni Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Confexim”. Termin rozpoczęcia pracy i warunki płacy do omówienia w dziale kadr, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5, pokój nr 14. 512/T

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rada Naukowa Zakładu Syntezy Organicznej Polskiej Akademii Nauk podaje do wiadomości, że dnia 25 lutego 1963 roku o godz. 11 w sali konferencyjnej gmachu chemii Politechniki Łódzkiej, ul. Żwirki 36, odbędzie się rozprawa publiczna nad pracą doktorską mgr inż. Bożeny Pliżki-Krawieckiej pt.: „Badania nad syntezą i przemianami halogenków oksofosforanosulfenylowych oraz oksofosforanosulfenamidów”.

Promotor: Prof. dr JAN MICHAŁSKI
Recenzenci: Doc. dr ZOFIA SKROWA-CZEWSKA
Prof. dr BOLESŁAW BOCHWIC

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można się zapoznać w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 409/K

Możesz stać się posiadaczem pół miliona zł jeśli wybierzesz szczęśliwy los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Warto spróbować szczęścia!

◆ **KSIĘGOWEGO** rewidenta z praktyką — zatrudni Centrala Handlu Art. Papierniczymi i Sportowymi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje wydział zatrudnienia i kadr w Łodzi, ul. Więckowskiego 33, I piętro, pokój 111, w godz. 7.30—15.30. 531/T

UNIEWAŻNIENIE

Komitet rodzicielski przy 41 Państwowym Przedszkolu w Łodzi, ul. Gdańska 17 unieważnia pieczętą o brzmieniu: „Komitet rodzicielski przy 41 Państwowym Przedszkolu, ul. Gdańska 17, tel. 358-91”. 530/T

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
PIANINO w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość telefon 319-04

LOKALE
GARAZU poszukuję lub zakupię — składany. Stysiak, Narutowicza 75d tel. 302-37 1385 G

NAUKA
NOWOCZESNY król damski, decyzyjny opamiętany szybko pod gwarancją opatentowanym wynalazkiem Mechlińskiej, Narutowicza 32 824 G

PRACA
POMOC domowa na stałe potrzebna. Lipowa 68 m. 16, Zwierzynski

ZGUBY
PRZYBLAKAŁ się owca rek podhalański biały. Lechicka 10, m. 1

SAMOCOHODY-MOTOCYKLE
„VOLKSWAGEN” rok budowy 1961 sprzedam. Tel. 504-35 1406 G

LEKARSKIE
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Killińskiego 82 20423 G

PRZETARG

ROBOTNICZA MIĘDZYZAKŁADOWA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „OSIEDLE MŁODYCH”
Łódź, ul. Wróblewskiego 65

ogłasza przetarg na wykonanie do dnia 15 września 1963 r. elewacji 7 budynków mieszkalnych. Tynki zewnętrzne rodz. IV, zaprawa cementowo-wapienna, malowanie farbą emulsyjną w kolorach według projektu, obróbki blacharskie z blachy ocynkowanej grub. 0,5 mm, tynk cokołu — lastrico wymywane. Udział w przetargu mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, upoważnione do wykonywania powyższych robót. Oferty w kopertach zalakowanych bez znaków firmowych z napisem „Oferta na elewację” należy składać w terminie do dnia 28 lutego 1963 r. w sekretariacie spółdzielni lub przesłać listem poleconym. Otwarcie kopert oraz przetarg odbędzie się w dziale inwestycji spółdzielni dnia 4 marca 1963 r., o godzinie 11. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bądź odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Słabe kosztorysy do wglądu w dziale inwestycji spółdzielni codziennie w godzinach od 8 do 15. 358/K

PODZIĘKOWANIE

Panu dr Tadeuszowi Noskiewiczowi za opiekę lekarską w czasie długotrwałej choroby, panu dr Markowi Edelmanowi za pomoc w ostatnich chwilach życia, kierownikowi i współpracownikom z Kolumny Transportu Sanitarnego m. Łódź, przedstawicielom ZBoW i D oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę
S. + P.
Jerzemu Dylionowi
serdeczne podziękowanie składa
1213/G
RODZINA

Dnia 2 lutego 1963 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 78 nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat i dziadek
S. + P.
Włodzimierz Nowicki
emeryt

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Rudzie Pabianickiej (Marysin) ul. Zjednoczenia 8, nastąpił dnia 5 lutego br., o godz. 14 na miejscowy cmentarz parafialny, o czym zawiadamiamy, pozostali w głębokim smutku
ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZ
1447/G
KI, SIOSTRY I RODZINA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
S. + P.
Marianowi Jezlorowskiemu
serdeczne podziękowanie składa
1431/G
ŻONA

Z powodu śmierci
S. + P.
Stanisława Kabata
starszego Cechu Rzemieślni Różnych w Łodzi najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają RODZINIE
RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI „WYTWÓRCZOŚĆ”
581/T
RÓŻNA” w ŁODZI

CO? gdzie? KIEDY?

- POŁONIA (Piotrkowska 67) „Jak być kochaną” prod. pol. doz. od lat 18. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WISLA (Tuwima nr 1) „Wszystko dla pań” pr. fr. doz. od lat 18. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Biały Kaniion” (panorama) prod. USA doz. od lat 14. g. 9, 45, 13, 15, 30, 20
- KINA I KATEGORII
- KINO LDK (Traugotta 18) „Wielka wojna” (panorama) prod. włoskiej, doz. od lat 18. g. 14, 15, 17, 20
- MUZA — nieczynne
- STYLWOY (Kilińskiego 123) „Mandacik proszę” pr. włoskiej doz. od lat 16. g. 15, 45, 13, 20, 15
- WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Serce i szpada” (panorama) prod. franc. doz. od lat 12. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- ZACHETA (Złotkowska 26) „Czas rozłąki” prod. radz. doz. od lat 12. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- KINA II KATEGORII
- ADRIA (Piotrkowska 150) „Krzyżacy” (panorama) prod. pol. doz. od lat 12. g. 15, 45, 13
- DKM (Nawrot 27) „Tragiczny zamach” pr. jug. doz. od lat 14. g. 16, 18, 20
- DWORCOWE (Dw. Kalliskiego) „Nad Wisłą”, „Na dzieła” i inne wiersze „Maszarka i niedźwiedź”

USA, doz. od lat 10, g. 17

- ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Pelsztyńskiego) nieczynne
- PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” odbywa się w specjalnej kasie kina „Bałtyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12—17.
- APTEKI
- Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37, Rzgowska 147, Plac Wolności 2.
- Dyżury szpitali
- Szpital im. M. Madurkiewicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Poleśie — wszystkie poradnie „K” Dz. Widzew — Poradnia „K” Przychodni Rejonowej nr 11 (Szpitalna 6).
- Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Bałuty — wszystkie poradnie z Dz. Widzew — Poradnia „K” Przychodni Rejonowej nr 10, Zbocze 18a (Stoicki)
- Szpital im. dr. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście

- ście — wszystkie poradnie „K”
- Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Górna — wszystkie poradnie „K”, z Dz. Widzew — poradnia „K” z Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
- Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
- Chirurgia Północ — Szpital im. Biegalskiego, ul. Książkiewiczów 1-5.
- Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
- Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14.
- Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, Sporna 35-50.
- ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ SWIATECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
- Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinetach zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
- Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
- Bałuty — ul. Zuli Paganowskiej 3, tel. 541-86.
- Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
- Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
- Poleśie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-88.
- Nočna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.
- Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie od godziny 24 do 6 na nr tel. 444-44.

Pierwsze zwycięstwo łódzkich juniorów w pucharze pięciarskim

W meczach juniorów o puchar PZB i GKKFIT uzyskano następujące wyniki: Kraków - Łódź 10:12, Warszawa - Olsztyn 14:3, Gdańsk - Białystok 10:12, Katowice - Rzeszów 12:10, Opole - Wrocław 0:22.

Juniorzy Łodzi spisali się dobrze. Najlepszymi bokserami w naszej drużynie byli: Grzegorzewski, Flaszman i Rynkiewicz.

Przy stołach ping-pongowych

Tylko jeden mecz (zaległy) odbył się o mistrzostwo III ligi tenisa stołowego. Grała Pilica z AZS Ib, wygrywając 8:3. W rozgrywkach o mistrzostwo klasy A odbyły się tylko trzy spotkania, w których padły następujące wyniki: Stal (Radomsko) - Kolejjarz (L) 0:6, Emjedem - Spolem II 6:3 i Start (Piotrków) - Lechia Ib (Tomaszów) 6:1. Mecz Metalowiec Ib - Bzura (Ozorków) nie odbył się, gdyż gospodarze zawodów nie przyjechali na mecz.

Najlepszą rakietką Pablanie okazał się Grzanka ze Startu, który w rozgrywkach mistrzowskich zajął pierwsze miejsce, zdobywając szesnastą część mistrzostwa. Na dalszych trzech miejscach znaleźli się Makowski (Zjednoczeni), A. Przybylski ze Startu i Efenberg z Włókniarza. W mistrzostwach wzięło udział 48 zawodników. Zakoczeniem była porażka Rykały z A. Przybylskim 2:3.

Tytuł mistrzyni Pablanie zdobyła Pipiak (Zjednoczeni), a wicemistrzyni Czerniak ze Startu. W turnieju dla zawodników nie stowarzyszonych pierwsze miejsce zajął Poltynski.

Mistrz Polski zdezonizowany przez Kubackiego

Świetny mecz na ringu Pałacu Sportowego

Po wielu, wielu latach nareszcie Łódź może poszczycić się posiadaniem dobrej drużyny bokserkiej. Pięciarsze Gwardii z pozycji zagrożonej spadkiem wywindowali się na drugie miejsce w tabeli ligowej.

Wysoką lokatę Gwardia zawdzięcza ostatnim meczom mistrzowskim, a mianowicie zwycięstwom odniesionemu w Gdańsku nad GKS Wybrzeże, remisowi w Kielcach i wygraniu meczu z Hutnikiem 13:7.

Mecz z Hutnikiem utwierdził nas w przekonaniu, że Gwardia nie ma sobie równej drużyny, jeżeli chodzi o dobór wysokiej klasy zawodników, począwszy od półśredniej: Misiak, Stańczykowski, Józefowicz, Kubacki. Do tej czwórki muskietierów dodać jeszcze trzebra Drożdżala, Horodeckiego, Kielicha i Józefiaka, a po wyleczeniu kontuzji - Stawowskiego.

Można mieć żal do Kielicha, że rozegrał słabą walkę z Dudczakiem. Bokser ten strenuwiście kilka kilogramów, by utrzymać się w wadze lekkiej, w której ma wystąpić w marcu w Tokio. Okazuje się, że sympatyczny ten chłopiec ponosi zbyt wielkie ofiary za uzyskanie paszportu do Japonii i cieszymy się z decyzji Gwardii, że już więcej Kielicha nie zobaczymy w wadze lekkiej, a wyłącznie w typowej dla niego lekkopółśredniej.

Po każdej walce liczyliśmy punkty. Gdy z ringu schodził, po pokonaniu Salamona, Józefowicz, wiadomo już było, że mecz jest wygrany, ale pozostała jeszcze jedna najciekawsza i najbardziej atrakcyjna zapowiadająca się walka w wadze ciężkiej między Kubackim a Jedrzejewskim.

Kubacki nie sprawił nikomu zawodu. Pojedynek jego z Jedrzejewskim był walką niezwykle ciekawą, atrakcyjną, ale i stojącą na dobrym poziomie sportowym.

Jeden z sędziów punktowych tego meczu - p. Wł. Anioła powiedział: Jak długo sędziowie i interesują się boksem, to nie widziałem jeszcze spotkania ligowego na tak wysokim stojącym poziomie, co niedzielny mecz Gwardii z Hutnikiem, a walka Kubackiego z Jedrzejewskim była rarytatem.

W pozostałych meczach ligowych wyniki były następujące: Wybrzeże - BBS 15:5, Stal - Błękitni 15:3, Legia - Gwardia (W-wa) 13:7.

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Rows include Legia W-wa, Gwardia L., Hutnik N. H., BBS B., Wybrzeże G., Błękitni K., Gwardia W., Stal St. W.

Najbliższą imprezą bokserką w Łodzi będzie mecz o charakterze międzynarodowym z pięciarszami Jugosławii - 13 bm. na ringu w Hali Sportowej.

JA. NIE.

Znicz Pruszków rekordzistą dostaw punktów i bramek

Cztery mecze ze Zniczem dały hokeistom LKS cztery zwycięstwa i to w takich rozmiarach, że uzyskany przez łodzian stosunek bramek wynosi 83:1. Niezłote spotkanie wygrał LKS 9:1. Gryf i Włókniarz uzyskali w meczach ze Zniczem również bardzo korzystne dla siebie wyniki. Dla Gryfa stosunek bramek wynosi 42:8, a dla Włókniarza zgięskie-

go 32:7. Polonia bydgoska w dwóch meczach ze Zniczem zdobyła 27 bramek, tracąc 2. Przyszłoczone powyżej dane świadczą jak słabe są jeszcze umiejętności hokeistów Pruszkowa.

W niedzielnym meczu zgięskich przeciwników Włókniarzowi powiodło się dużo lepiej. Tym razem zespół Boruty został pokonany 15:4 (7:2, 4:1, 4:1). Sukcesy te sprawiły, że drużyna Włókniarza ponownie wysunęła się na 3 miejsce w tabeli, bowiem Gryf pauzował, a Legia doznała dwukrotnie porażki od Polonii bydgoskiej 3:5 i 2:7.

Znamy już epilog sprawy niedozległego meczu LKS - Włókniarz. Władze hokejowe uznały, iż kierownictwo LKS postąpiło nieuczciwie, odwołując przjazd drużyny na drugi mecz w Zgięszu i przyznając Włókniarzowi zwycięstwo walkowerem 5:0.

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Rows include Polonia, LKS, Włókniarz, Gryf, Legia II, Boruta, Znicz.

Pechowi koszykarze

Wyjątkowego pecha mieli koszykarze LKS w spotkaniach z drużynami Wrocławia. Różnicą jednego punktu przegrali w sobotę ze Śląskiem i podobnej porażki doznali w ub. niedzielę w meczu z Gwardią.

Obawiam się o wynik meczu z Gwardią - mówi kierownik sekcji P. Bugajewski - tuż po zakończeniu sobotniego spotkania ze Śląskiem i przewidywania jego okazały się, niestety, trafne. Zbyt wiele wysiłku kosztował koszykarzy LKS mecz sobotni, toteż, gdy w normalnym czasie gry wynik spotkania z Gwardią był remisowy 72:72 i sędziowie zarządził dogrywkę, w końcowym zespole gości okazał się lepszy i zwyciężył jednym punktem 85:84. Mimo tych niepowodzeń LKS utrzymał się na 6 miejscu w tabeli.

Nie powiodło się również koszykarzom LKS, które przegrały ze Ślązem 56:72. Następną kolejką spotkał mistrzostw I-ligowych przepadła na sobotę i niedzielę, 9 i 10 bm. Zarówno żeńska, jak i męska drużyna LKS grają w Łodzi. W sobotę przeciwnikiem koszykarzy LKS będzie AZS Gdańsk, a w niedzielę GKS Wybrzeże, koszykarze natomiast grać będą w niedzielę z Gwardią (Warszawa).

Sukces narciarzy AZS - Łódź

W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw okręgu warszawskiego, w biegu na 10 km kobiet zwyciężyła Stanisława (WKS) 13:27. Najlepszą narciarką Sauter-Krauzy AZS Łódź zajęła IV miejsce.

W biegu na 30 km mężczyzn zwyciężył Piotrowski LZS Dąbrowa 2:28.40. Drugie miejsce zajął łodzianin Hałupka 2:30.57. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył AZS Łódź przed Włkn i LZS Dąbrowa.

Echa niedzieli

Jeszcze jedna „granica ludzkich możliwości” w sporcie została przekroczona. Podczas zawodów w Lahti tyczkarz fiński Pentti Nikula osiągnął fanastyyczny rezultat - 5,10 m. Nikula jest pierwszym lekkoatletą, który przekroczył wysokość 5 metrów. Swoją rezultat osiągnął w pierwszej próbie.

Rekord świata należący do Nikuli wynosi 4,94. Wynik uzyskany w Lahti nie może być zatwierdzony jako nowy rekord, ponieważ ustanowiony został podczas zawodów halowych.

Olbrzymim sukcesem Norwegów zakończyły się mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej na lodzie w Göteborgu. Mistrzem Europy został Nils Aanes, który w wieloboju uzyskał 183,747 pkt. Również trzy dalsze miejsca zajęli tyż-

AZS autorem niespodzianki II ligi

W niedzielnych meczach koszykówek II ligi łódzkiej niespodzianką sprawił AZS Łódź, który prowadząc do przerwy w meczu z AZS Białystok różnicą 16 punktów (34:14) doznał porażki 53:65. Akademiaków łódzkich zgubiła zbyt wielka pewność siebie. Przedtem wygrali oni w Warmii (Olsztyn) 65:46 (18:17).

Pozostałe wyniki niedzielne: Widzew - Warmia (Olsztyn) 61:55 (22:22), Start - Lublińka 39:81 (24:32), Spolem - Legia II (Warszawa) 75:49 (33:27).

TOTO-LOTEK 11-23-24 26-38-42 dod. 14 Kukuleczka 3-5-8-16-23-35 oraz końcówka 6.019

Radio i telewizja

WTOREK, 5 LUTEGO

PROGRAM I 8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka. 8.50 Aktualności gospodarcze. 9.00 Aud. dla klasy IV „Rozwołany kamień” - słuch. 9.20 Wirtuoz muzyki rozrywkowej. 9.40 Dla przedszkolki aud. pt. „Rozuśkie pierśki”. 10.00 Koncert poranny. 11.00 „Trudne podróże” - fragm. 11.20 „Krzesełek Jana Dulnika” - aud. 11.40 Melodie hiszpańskie. 11.50 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.55 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Radioklasyka. 12.45 „Na swojska nutę”. 13.00 Aud. dla dzieci z cyklu: „Uczymy się recytować”. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 „Radioproblemy”. 14.15 „Radiostacja hancerska”. 14.30 F. Szabo: Suita „Głsiarek Matyi”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda pt. „Paradoxy lotu”. 15.30 (L) „Zagadki muzyczne”. 16.05 Z życia Związku Radzieckiego. 16.35 Progr. młodzieżowy „Ja i praca”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton ekonomiczny. 17.15 (L) Koncert rozrywkowy. 18.00 Tygodniowy felieton Red. Społecznej. 18.10 Dyskusja nad repertariem K. Melion „Uwaga dzieci”. 18.30 Radiokurs nauki języka rosyjskiego. 18.45 Sierżynka Ubezpieczeń Dobrowolnych PZU. 18.56 Radio-

reklama. 19.05 Wieczorny koncert. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Zjawisko Głapona” - słuch. 21.30 Karnawałowa rewia ork. i zesp. tanecznych. 23.00 Ostatnie wiadomości.

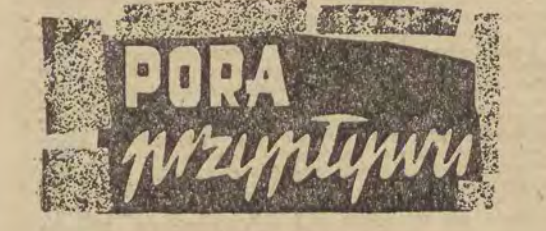
PROGRAM II 8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy literackiej. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Melodie wtockie. 9.15 Gra Polska Kapela p. F. Dzierżanowskiego. 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 10.00 (L) „Wesoły autobus” nr 51. 11.00 Z romantycznych oper francuskich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Grają ork. Radia i Telewizji Radzieckiej. 12.50 „My i nasze dzieci”. 13.00 Melodie G. Gershwin. 13.25 „Dzieje jednego pociskiu” - odc. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Chwila muzyki. 14.00 (L) Aud. dla szkół. 14.20 (L) „Melodia. Tytm i piosenka”. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Dla dzieci odc. 5, pow. M. Twaina pt. „Przygody Tomka Sawyer”. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Trzy wieki symfonii”. 16.35 „Rytm i piosenka”. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie progr. 17.20 (L) „W tanecznych rytmach”. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) „Przemysłowa służba zdrowia” - aud. 18.00 (L) Utwo-

ry śliczypowe. 18.15 (L) Audycja dla młodzieży. 18.30 (L) Studchamy piosenek. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 Nowości programu III. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra kwartet jazzowy A. Kurylewicza. 22.00 Aud. z cyklu: „Rozbrojenie - nadzieja ludzkości”. 22.15 (L) „Łódzkie aktualności poetyckie” - aud. 22.30 R. Schumann: Kwintet fortepianowy Es-dur. 22.40 - W tanecznych rytmach grają ork.: Czechosłowacji, NRD i Węgier. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA 19.25 Łódzkie wiadomości dnia (Łódź) 19.30 Dla dzieci: film z serii „Jacek spłoszek” pt. „Bycza awanturka” (W) 19.40 Nauka tańca towarzyskiego (Kraków) 19.55 Dobranoc (W) 20.00 Dziennik TV (W) 20.25 Repertarz publ. „Jastrzebie - historia najnowsza” (Katowice) 20.50 PKF (W) 21.00 „Pokolenie” - film fab. produkcji polskiej, doz. od lat 14 (W) 22.25 Wiadomości dziennika TV (W)

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AGATA CHRISTIE (41)



Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

— Słucham. Czym mogę panom służyć? — zmierzyl obydwo gósci pytajacym wzrokiem. — Zapewne czytał pan w prasie — rozpoczęła Poirot — o zagadkowej śmierci pewnego człowieka w Warmley Vale? — Możliwe. Nie przypominam sobie. — Ten człowiek nazywał się Arden. Enoch Arden. Porter rozłożył ręce. — Zwłoki z rozstraskaną głową znalezione w hotelu „Pod Jeleniem”. Stary oficer zmarszczył czoło. — Zaraz... zaraz... — powiedział. — Coś sobie przypominam... To stało się kilka dni temu. — Tak. Mam tutaj fotografie, wycięta z gazety, więc nie bardzo wyraźna. Pragniemy zapytać pana, majorze, czy znał pan tego człowieka, czy widział go pan kiedy? Z tymi słowy Poirot podał gospodarzowi

fotografie zamordowanego — najlepszą, jaką mógł zdobyć. Porter sięgnął po nią i zrobił skupioną minę. — Sekundkę... — znalazł okulary, osadził je na nosie i przez czas pewien studiował podobiznę nieboszczyka. Nagle zerwał się na równe nogi. — Słowo daję! — Na Boga! — zawołał. — Bodaj to licho! — Zna pan tego człowieka, majorze? — Oczywiście. To Underhay. Robert Underhay. — Jest pan pewien? — głos Rowley'a zabrzmiał triumfalną nutą. — Absolutnie. To Robert Underhay. Gótoń jestem przysięc.

ROZDZIAŁ II

Telefon zadzwonił. Lynn podniosła słuchawkę. — Lynn? — usłyszała. — Rowley? — głos miała smutny, martwy. — Co parobiasz? Wcale ci ostatnio nie widuję. — Ach, ciągle zwracanie głowy. Trzeba biegać z koszykiele, czekać aż przywiozą ryby, stać w kolejce po trochę obrzydliwego ciasta. Gospodarstwo i szczęście domowe. Rozumiesz? — Chcę cię zobaczyć. Mam coś do powiedzenia. — Co mianowicie? — Dobra nowina — roześmiał się krótko. — Przyjdź na pole pod Łaskiem Rollanda. Tam dziś orzemy. Dobra nowina! Lynn odłożyła słuchawkę. Jaką dobrą nowinę może mieć Rowley

Cloud? Chyba natury finansowej? Może sprzedał młodego byczka i uzyskał cenę wyższą niż liczył? Nie! To musi być coś ważniejszego. Kiedy wszedł na pole, narzeczony zeskoczył z traktora i pospieszył na spotkanie. — Jak się masz, Lynn? — Rowley! Wyglądasz jakoś inaczej! Co się stało? — Myśle, że wyglądam inaczej! — roześmiał się głośno. — Szczęście się odmieniło, Lynn! — Jak to? — Pamiętasz, że stryj Jeremiasz mówił raz o takim gościu... Herkulesie Poirot? — O Herkulesie Poirot? Tak... Coś sobie przypominam. — To było dawno. Jeszcze przed końcem wojny. Siedzieli razem podczas nalotu w jakiejś klubowej trupiarni. — I co z tego? — zapytała niecierpliwie Lynn. — Facet dziwnie się ubiera, a wyglądał Bodaj go licho! Jakiś Francuz czy Belg. Ale to nic nie szkodzi: ma głowę na karku. — Chyba to... detektyw? — dziewczyna zmarszczyła brwi. — Właśnie! Chodzi o tego gościa, którego wykończył ktoś „Pod Jeleniem”. Nic nie mówiem, ale wciąż chodziło mi po głowie, że to może pierwszy mał Rosaleen Cloud. — Też pomyśl! — roześmiała się Lynn. — Czy dlatego, że nazwał się Enoch Arden? Absurd! — Nie taki znowu absurd. Komisarz Spence pokazał zwłoki Rosaleen, a ona powiedziała stanowczo, że to nie jej mąż. — Więc masz! Sprawa załatwiona.

— Byłaby załatwiona, gdyby nie moja robotka. — Jaka robotka? — Pojechałem do tego faceta... Herkulesa Poirot. Wythumaczyłem mu, że chciałem to sprawdzić i zapytałem, czy nie mógłby wyszukać kogoś, kto w swoim czasie znał Roberta Underhaya. Na Boga, to czarownik! Jak królika z cylindra wyciągnął w kilka godzin najlepszego przyjaciela Underhaya. To starszy człowiek, jakiś major Porter — urwał i roześmiał się tak raźnie, że zdziwiło to Lynn i zaskoczyło. — Trzymaj język za zębami, mała. Widzisz, Spence zaprzeczył mi, że dochował sekretu. Ale, rozumiesz, tobie muszę powiedzieć. Ten zakatrupiony „Pod Jeleniem” to... Robert Underhay! — Co? — dziewczyna cofnęła się o krok i spojrzała na młodego farmera. — Robert Underhay we własnej osobie. Porter nie ma cienia wątpliwości. A widzisz, Lynn — ciągnął Rowley z coraz większym przejęciem. — Teraz my górę! Wygramy mimo wszystko. Pobiliśmy łajdaków! — Jakich łajdaków? — Huntera i jego siostrzyczkę. Koniec z nimi, klapa! Rosaleen nie dostanie pieniędzy. My je dostaniemy. Testament sprzed słu bu stryja Gordona jest ważny. Cały spa dek będzie między nas podzielony. Mnie przypadnie czwarta część! Rozumiesz, Lynn? Skoro jej pierwszy mąż żył w momencie słu bu z Gordonem, Rosaleen nie była nigdy żoną Gordona. Nigdy! — Czy... Czy jesteś pewien tego, co mówisz? (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 98, Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 223-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-19. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80, NTU 303-04. (g. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Reklamskie nie zamówionych redakcja nie zwraca.